

Sygn. akt **V Ca 323/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Magdalena Majewska
Sędziowie:	SO Agnieszka Łukaszuk SR (del.) Dorota Walczyk (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Małgorzata Żurad-Roś

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B. (1)

przeciwko P. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie

z dnia 18 listopada 2015 r., sygn. akt XVI C 1121/12

1. oddala apelację;
2. zasądza od P. D. na rzecz A. B. (1) kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 323/16

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 20 kwietnia 2012 roku A. B. (2) wniósł o zasądzenie od P. D. kwoty 18 833 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew P. D. wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego oraz o zwrot kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 04 listopada 2015 roku pełnomocnik powoda i pełnomocnik pozwanego wnieśli o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy **zasądził od pozwanego P. D. na rzecz powoda A. B. (1) kwotę 18 833,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego P. D. na rzecz powoda A. B. (1) kwotę 3359,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał pobrać od pozwanego P. D. na rzecz Skarbu Państwa -kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie kwotę 2254,08 zł tytułem niepokrytych wydatków.**

Sąd ustalił w sprawie stan faktyczny: W dniu 20 września 2011 roku w W. P. D. (jako Sprzedawca) zawarł z A. B. (Kupującym) umowę sprzedaży pojazdu marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), za cenę 34 600 euro. W umowie sprzedający udzielił 3-miesięcznej gwarancji za szkody dotyczące części. Ponadto sprzedający oświadczył, że podczas posiadania pojazdu i przed jego nabyciem, wedle jego najlepszej wiedzy pojazd nie miał wypadku, ani innych uszkodzeń (za wyjątkiem uszkodzenia: szyby po prawej stronie, lusterka po lewej stronie, poza tym nie był zamontowany oryginalny katalizator) oraz że pojazd nie był używany do celów komercyjnych, (pkt I ust.1 i 2 umowy). Sprzedający zapewnił kupującego, że pojazd znajduje się w idealnym stanie („vehicle is in a mint condition”). Jednocześnie strony ustaliły, że jeżeli tak nie jest, to cena pojazdu będzie ponownie negocjowana z kupującym, w przeciwnym razie umowa przestanie obowiązywać. W takim przypadku sprzedający i kupujący muszą podzielić się kosztami alarmu oraz podróży H. - W.- H., które pokrył kupujący, (pkt III umowy sprzedaży). Pierwsza rejestracja samochodu została dokonana w 1994 roku. Jest to samochód do jazdy sportowej, jego silnik został przebudowany z wersji standardowej dostępnej w sprzedaży seryjnej, w taki sposób, że zwiększono moc silnika do 600 koni mechanicznych, przy czym przy użyciu specjalnego wysokooktanowego paliwa i podniesieniu ciśnienia doładowania turbo maksymalnie może osiągnąć 1200 koni mechanicznych. Tym samochodem został pobity polski rekord prędkości, brał on udział w wyścigach równoległych określanymi jako „wyścigi na 1/4 mili”. P. D. informował A. B. (1) o sportowej historii auta. W 2005-2006 roku w samochodzie była uszczelniana skrzynia biegów, ponieważ wyciekał olej, wówczas naprawa polegała na zdjęciu obudowy skrzyni biegów, uszczelnieniu i skręceniu bez ingerencji w elementy wewnętrzne skrzyni biegów. W późniejszym okresie P. D. nie dokonywał żadnych napraw skrzyni biegów. Przed zawarciem umowy na prośbę kupującego samochód został poddany w dniu 20 września 2011 roku kontroli w (...) Związku (...), badanie obejmowało ustalenie grubości powłok lakieru, układu jezdnego, płyty podłogowej w zakresie ewentualnych napraw. Samochód został również sprawdzony w (...) w B., w zakresie częściowego zbadania układu jezdnego, tj. w zakresie skuteczności tłumienia zawieszenia pojazdu. Wynik testu był pozytywny. Badania diagnostyczne nie obejmowały badania stanu elementów układu napędowego (stanu skrzyni biegów, w tym zużycia kół zębatach oraz pierścieni synchronicznych), flanszy turbodoładowania, obciążenia zawieszenia. Kupujący prosił, aby sprawdzić, czy samochód nie brał udziału w poważnej kolizji. Stan dobrego samochodu, który wskazano w wydanym zaświadczeniu dotyczył nadwozia. Podczas kontroli diagnosta nie stwierdził wycieków pod maską samochodu, przebarwień, czegoś co nadawałoby się do naprawy. A. B. (2) odbył jazdę próbną, kierował samochodem. P. D. udzielił mu informacji, jak należy kierować tym samochodem, aby nie gasł, wyjaśnił mu, że to gaśnięcie silnika w czasie jazdy nie stanowi usterki, ale wynika z rodzaju zastosowanego komputera sterującego pracą silnika i zastosowanego koła zamachowego. Ponadto udzielił wskazówek, jak należy właściwie eksploatować auto, aby nie uszkodzić silnika. Wyjaśnił również kupującemu, co jest przyczyną wyciekania płynu chłodniczego. W samochodzie nie działał mechanizm elektrycznego ustawiania lusterka i opuszczania szyby, w związku z tym w czasie negocjacji przed zawarciem umowy sprzedający obniżył cenę o 1 000 euro. Kupujący odebrał pojazd i podróżował nim na trasie z W. do H.. Po dojechaniu na miejsce w samochodzie ujawniła się usterka. Po sprawdzeniu pojazdu w serwisie (...) C. L. w H., stwierdzono uszkodzenie skrzyni biegów polegające na tym, że przy dużym przyspieszeniu wyskakuje 3 bieg oraz zużycie kół zębatach skrzyni biegów, pierścieni synchronicznych, a ponadto stwierdzono, że flansa turbodoładowania jest oderwana, a zawieszenie było obciążone ekstremalnie wysoką temperaturą. Koła przesuwne biegu 2 i 3 były uszkodzone na bokach zęba oraz na stożkach dla synchronizacji kół przesuwanych biegów. Na bocznej powierzchni zębów kół przekładni widoczny był znaczny ubytek materiału, a na powierzchni stożków znajdowało się wyraźnie niebieskie zabarwienie nalotowe. Synchronizacja kół przesuwanych biegów wykazała przebytą temperaturę w zakresie od 250°C do 300 °C, tak wysoka temperatura pozostawiła niebieski nalot na stalowej powierzchni stożków kół zębatach oraz powierzchni pierścieni synchronizujących. Kołnierz turbosprężarki uległ starciu, co było spowodowane brakiem fabrycznie zamontowanej giętkiej rury, brakowało również odprowadzenia gazu zaworu wastegate. Przy

braku wskazanej giętkiej rury powstające podczas jazdy drgania nie mogły zostać skompensowane, co prowadziło ostatecznie do pęknięcia spowodowanego drganiami. Brak zaworu wastegate przy wylocie odprowadzającym gazy spalinowe, stwierdzono na podstawie tego, że w aucie nie było katalizatora a przy silniku manipulowano w celu zwiększenia jego mocy. Stwierdzone uszkodzenia powstały na skutek długotrwałego eksploataowania pojazdu, istniały w dniu 20 września 2011 roku. W dniu 09 października 2011 roku A. B. (2) poinformował P. D., że w kupionym samochodzie ujawniła się usterka i konieczna jest naprawa. P. D. nie był zainteresowany pokryciem kosztów usunięcia zgłoszonych usterek. Naprawa pojazdu polegała na wymianie uszkodzonych części skrzyni biegów i sytemu turbo A+E, na wykonaniu prac polegających na sprawdzeniu pojazdu, demontażu skrzyni, rozłożeniu, sprawdzeniu i demontażu skrzyni przez inną firmę, wymianie oryginalnych części skrzyni T., złożeniu i wstawieniu nowych części, montażu skrzyni, instalacji wydechowej A+E, systemu turbo A+E oraz prac spawalniczych przy oderwanej flanszy V-Band (przy obudowie sprężarki). Koszt prac i nabycia części określono na kwotę brutto 3 857,14 euro brutto (3 241,29 euro netto + 19 % VAT). Pojazd został naprawiony w serwisie (...) C. L. w H.. Powyższe prace były konieczne, aby przywrócić uszkodzoną skrzynię biegów ponownie do stanu nadającego się do jazdy. W dniu 23 stycznia 2012 roku serwis (...) C. L. w H. wystawił fakturę VAT nr (...) za wykonanie naprawy, koszt zakupu części koniecznych do usunięcia usterki zawieszenia, dalszych części zamiennych zawieszenia i skrzyni biegów, oleju do skrzyni biegów oraz transportu skrzyni biegów (tj. pozycja 1- 3 i 9 wskazana na fakturze) wyniósł łącznie 625,95euro brutto. Pismem z dnia 20 listopada 2011 roku A. B. (2) wezwał P. D. do zapłaty - w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania - kwoty 3 500 euro wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty liczonymi od dnia doręczenia wezwania do dnia zapłaty. Wskazał, że na powyższą kwotę składa się poniesiony dotychczas koszt naprawy skrzyni biegów. Poinformował, że wbrew zapewnieniom sprzedawcy pojazd posiada wady, a powstałe usterki uniemożliwiają korzystanie z zakupionego pojazdu. Jednocześnie zastrzegł prawo zgłoszenia dalszych roszczeń związanych z wadliwością sprzedanego samochodu. Powyższe wezwanie zostało doręczone P. D. w dniu 24 grudnia 2011 roku. Następnie pismem z dnia 03 kwietnia 2012 roku wezwał P. D. do zapłaty kwoty 4 483,09 euro wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od tej kwoty od dnia 03 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty, zastrzegł przy tym prawo zgłoszenia dalszych roszczeń związanych z wadliwością sprzedanego samochodu.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Sąd I instancji wskazał, że powód dochodził zwrotu kosztów naprawy pojazdu marki T. (...), który nabył od pozwanego na podstawie umowy sprzedaży zawartej w dniu 20 września 2011 roku. Podniósł, że wbrew oświadczeniu sprzedającego pojazd nie był w idealnym stanie, podzespoły pojazdu były ekstremalnie zużyte, co ujawniło się w krótkim okresie po zawarciu umowy. Tym samym, aby samochód nadawał się do jazdy konieczne było wykonanie naprawy, której łączny koszt wyniósł 4 483,09 euro, tj. 18 833 złote według średniego kursu ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski. Sąd Rejonowy, powołując się na treść art. 559 k.c. oraz 560 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy sprzedaży, uznał, iż powód nie złożył oświadczenia o obniżeniu ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej i na tej podstawie nie żądał od pozwanego zwrotu kosztów poniesionych w związku z usunięciem usterki w aucie, w konsekwencji czego Sąd przyjął, że powód dochodzi roszczenia odszkodowawczego na zasadach ogólnych. Sąd Rejonowy podkreślił, iż niezależnie od uprawnień przysługujących kupującemu z tytułu rękojmi, może on na zasadach ogólnych żądać odszkodowania za szkodę wyrządzoną wadami rzeczy (por. art. 566 § 1 zdanie pierwsze w zw. z art. 471 k.c). Dochodzenie pełnego odszkodowania za szkodę wynikłą z wady rzeczy nie jest uzależnione jak wskazał Sąd od wykonania przez kupującego uprawnień z tytułu rękojmi. Kupujący może żądać odszkodowania za faktyczną szkodę, jakiej doznał wskutek wadliwości rzeczy. Chodzi o takie wady, których wystąpienie jest immanentną konsekwencją takich cech sprzedanej rzeczy, które dana rzecz już posiadała w chwili wydania rzeczy kupującemu. Inaczej mówiąc, gdyby rzecz nie posiadała określonych cech, to dana wadliwość nigdy by w takiej postaci nie powstała, chodzi o istnienie tylko samych przyczyn, które w ostatecznym rezultacie, po upływie pewnego czasu powodują samo zaistnienie wady. Sąd powołał art. 471 k.c. i wskazał, iż nienależyte wykonanie zobowiązania, w myśl art. 471 k.c., ma miejsce wtedy, gdy zachowanie dłużnika zmierzało do spełnienia świadczenia, jednak osiągnięty przez niego wynik nie spełnia wymogów świadczenia, do którego dłużnik był zobowiązany. Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje jak podkreślił Sąd, jeżeli spełnione zostaną przesłanki: 1) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależyte wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika; 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Sąd

przyjął, że wierzyciel wykazał istnienie stosunku zobowiązaniowego oraz jego treść, fakt nienależytego wykonania zobowiązania, jak również poniesioną szkodę. Sąd Rejonowy przyjął, iż argumentacja pozwanego w zakresie w jakim pozwany podnosił, iż uszkodzenia podzespołów samochodu mogły wynikać z niewłaściwej eksploatacji samochodu w okresie po zawarciu umowy nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem pozwany nie wykazał wskazywanych przez niego okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność odszkodowawczą. W ocenie Sądu Rejonowego, postępowanie dowodowe, w szczególności kosztorys naprawy i faktura VAT wystawiona w związku z naprawą powyższego auta przez serwis samochodowy w H. oraz opinia sporządzona przez biegłego rzeczoznawcę D. K., wykazało, że w dacie zawarcia umowy sprzedaży elementy układu napędowego (elementy skrzyni biegów) w pojeździe były zużyte, uszkodzenie tych części wynikało z długotrwałego używania samochodu wykorzystywanego do jazdy sportowej, wyścigowej. Pozwany tymczasem zobowiązał się przenieść na rzecz powoda własność wskazanego w umowie samochodu i wydać przedmiot umowy, zgodnie zaś z oświadczeniem pozwanego rzecz miała być wydana w stanie idealnym. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. przyjmując iż świadczenie pieniężne stało się wymagalne w dacie upływu terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty i uwzględnił żądanie pozwu w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 28 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty. Ponadto, wartość waluty obcej określono zgodnie z art. 358 § 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd nakazał również pobrać od pozwanego P. D. na rzecz Skarbu Państwa -kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie kwotę 2 254,08 zł tytułem niepokrytych wydatków poniesionych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa na wynagrodzenie tłumacza za sporządzenie tłumaczenia oraz tytułem zwrotu kosztów stawiennictwa świadka w sądzie i zwrotu utraconego zarobku.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 18 listopada 2015 r. wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 560 § 1 KC w zw. z pkt III umowy sprzedaży pojazdu prywatnego z dnia 20 września 2011 r. polegające na niezastosowaniu tego przepisu oraz przyjęciu, że Powodowi przysługuje roszczenie względem Pozwanego z tytułu zwrotu kosztów naprawy pojazdu marki T. (...), który nabył od Pozwanego, w sytuacji, gdy zgodnie z treścią art. 560 § 1 KC oraz postanowieniami umowy, jeżeli rzecz sprzedana miała wady, Powodowi przysługiwało prawo do złożenia oświadczenia o obniżeniu ceny oraz odstąpienia od umowy,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia tj. art. 233 KPC poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i uznanie za wiarygodne dowodu z zeznań Powoda oraz przyjęcie, że zeznania Stron wzajemnie się uzupełniają, korespondują ze sobą i z pozostałym materiałem dowodowym, podczas gdy ich treść była w wielu punktach sprzeczna oraz charakteryzowała się rozbieżnościami i w wyniku prawidłowej oceny dowodów nie można było uznać, że tworzą spójny obraz stanu faktycznego sprawy,
3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:
  - a) Pozwany jest zobowiązany do zapłaty kwoty 18 833,00 zł z tytułu kosztów poniesionych przez Powoda za naprawę pojazdu marki T. (...) podczas, gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego powinno wynikać, że Powodowi ewentualnie przysługiwałoby prawo do złożenia oświadczenia o obniżeniu ceny oraz odstąpienia od umowy, gdyby Pozwany rzeczywiście był odpowiedzialny za powstanie szkody,
  - b) usterki będące przedmiotem naprawy były konsekwencją wady fizycznej tkwiącej w rzeczy, w sytuacji, gdy z uwagi na wiek pojazdu, jego przeznaczenie, charakter oraz intensywną sportową eksploatację, z której Powód zdawał sobie sprawę, należało liczyć się ze zużyciem poszczególnych elementów i możliwymi awariami, które były efektem eksploatacji pojazdu zgodnie z jego specjalnym - sportowym przeznaczeniem,
  - c) usterki będące przedmiotem naprawy były konsekwencją wady fizycznej tkwiącej w rzeczy, w sytuacji gdy przedmiotowy pojazd jest rzeczą o konstrukcji bardzo złożonej i prawidłowe korzystanie z niego wymaga wiedzy

specjalnej oraz umiejętności, a wynikiłe usterki mogły być konsekwencją nieumiejętnego korzystania z rzeczy oraz jej nadmiernej eksploatacji przez Powoda,

d) powodem awarii samochodu były wady fizyczne rzeczy w sytuacji, w której przyczyną awarii była niewłaściwa eksploatacja pojazdu przez Powoda, który nie miał doświadczenia w użytkowaniu sportowego samochodu.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Ponadto, wniósł o zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty nie mogły skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia ani jego uchyleniem.

Sąd Okręgowy podziela dokonane w sprawie przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne oraz przedstawioną ocenę prawną i przyjmuje je za własne.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów apelacji, począwszy od zarzutów naruszenia prawa procesowego wskazać należy, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać za częściowo uzasadniony, niemniej, w ocenie Sądu Okręgowego nieprawidłowości w ocenie dowodów dokonanej przez Sąd I instancji nie miały wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Zarzut ten nie mógł więc odnieść zamierzonego skutku. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji budzi wątpliwości o tyle, że została dokonana w sposób zbiorczy, bez uwzględnienia sprzeczności pomiędzy zeznaniami powoda i pozwanego. Słusznie bowiem wskazuje apelujący, iż niektóre okoliczności były różnie przedstawiane przez obie strony, a zatem nieuzasadnione było przyjęcie jednakowego stopnia wiarygodności zeznań obu stron. Niemniej, należy zauważyć, że naruszenie to nie przełożyło się na ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Trzeba zauważyć, że Sąd Rejonowy ustalił, iż P. D. informował A. B. (1) o sportowej historii auta, a zatem okoliczność ta została ustalona zgodnie z twierdzeniami pozwanego. Nie znajduje więc uzasadnienia zarzut apelacji nieprawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy w pełni podziela jak wskazano na wstępie i przyjmuje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. W odniesieniu do pierwszego z zarzutów podniesionych w zakresie ustaleń faktycznych (pkt 3a apelacji), trzeba zauważyć, iż zarzut ten w pewnej mierze jest tożsamy z zarzutem naruszenia prawa materialnego (co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia), pozwany bowiem kwestionuje rodzaj uprawnienia przysługującego powodowi. Zarzut ten zmierza również do zakwestionowania odpowiedzialności pozwanego, poprzez wykazanie, iż przed sprzedażą samochodu skrzynia biegów działała prawidłowo. Twierdzenie to pozostaje w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W szczególności w tej mierze istotna jest opinia biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej, z której w sposób jednoznaczny wynika, iż uszkodzenia samochodu istniały już przed dniem sprzedaży samochodu. Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do podważenia tej opinii, uznając, iż została ona sporządzona w sposób rzetelny i fachowy. Pozwany natomiast w żaden sposób nie wykazał, iż nienależyte wykonanie zobowiązanie nastąpiło na skutek okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności, a to na nim, zgodnie z domniemaniem z art. 471 k.c., ciążył obowiązek dowodzenia w tym zakresie. Trudno jest natomiast oczekiwać od powoda, że przewidzi w chwili zawarcia umowy możliwość istnienia w nabytej rzeczy jakiejś wady, w sytuacji, gdy sprzedawca zapewnił go w umowie, iż rzecz ta znajduje się w idealnym stanie. Sam fakt, iż rzecz jest używana bądź wyprodukowana 18 lat wcześniej, nie może prowadzić do wyłączenia odpowiedzialności sprzedawcy za wszelkie wady. Sąd Okręgowy przychylił się do poglądu wyrażonego w powołanym w apelacji orzeczeniu Sądu Najwyższego, jednakże zwrócić należy uwagę na fakt, iż zapadło ono na gruncie nieco odmiennych okoliczności faktycznych. Sąd Najwyższy w sprawie, na którą powołuje się apelujący, wyraźnie wskazał, iż powód w chwili nabycia samochodu był zorientowany o jego gorszym niż przeciętny stanie, w szczególności wiedział, iż samochód uczestniczył w wypadku. Trzeba zatem podkreślić istotną różnicę pomiędzy wiedzą o stanie samochodu, a przewidywaniem potencjalnych wad ze względu

na stan wiedzy o przedmiocie sprzedaży. Wprawdzie powód miał świadomość tego, że kupowany samochód był używany w celach wyścigowych, jednakże treść zapewnień składanych przez pozwanego w chwili zawarcia umowy, stworzyła u niego mylne wyobrażenie co do stanu pojazdu, w konsekwencji czego nie musiał on przewidywać istnienia jakichkolwiek usterek (poza kilkoma stwierdzonymi w umowie). Ponadto co wyraźnie wskazał biegły, szkoda która wystąpiła w pojeździe nie była skutkiem normalnego zużycia wynikającego z wieku oraz z przebiegu sprzedawanego pojazdu.

Nie znajduje również potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowy okoliczność podnoszona przez pozwanego, jakoby powodem awarii samochodu była niewłaściwa eksploatacja pojazdu przez powoda. Do ustalenia, iż to nienależyta obsługa samochodu już po jego sprzedaży spowodowała usterkę za niewystarczające trzeba uznać zeznania pozwanego. Pozwany, wskazując na tę okoliczność, nie przedłożył żadnych innych dowodów, a tym samym nie zadośćuczynił ciężącemu na nim obowiązкови wynikającemu z art. 6 k.c. Sąd Okręgowy nie podziela opinii pozwanego, jakoby w sprawie zachodziło „domniemanie graniczące z pewnością”, że powód jako młody człowiek, zakupił samochód sportowy w celu intensywnej eksploatacji. Okoliczność ta pozostaje wyłącznie w granicach twierdzeń pozwanego, a nie ma oparcia w jakichkolwiek dowodach, a tym bardziej trudno mówić o istnieniu w tym zakresie takiego domniemania faktycznego.

Do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy zastosował przepisy materialnoprawne. W ocenie Sądu Okręgowego, za chybiony należy uznać zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 560 § 1 k.c. Zdaniem apelującego, naruszenie to polega na przyjęciu, iż powodowi przysługuje zwrot kosztów naprawy uszkodzonej części, tymczasem w myśl powołanego przepisu, jeżeli rzecz sprzedana miała wady, powodowi przysługiwało jedynie prawo do złożenia oświadczenia o obniżeniu ceny bądź odstąpienia od umowy. Tezie tej nie sposób przyznać racji. Sąd Okręgowy przychylił się do rozważań prawnych poczynionych przez Sąd I instancji w zakresie istnienia różnych środków prawnych przewidzianych w Kodeksie cywilnym celem dochodzenia przez nabywcę rzeczy wadliwej ochrony swoich praw. Bezpośrednim źródłem takiego stanu jest art. 566 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny, może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów; nie uchybia to przepisom o obowiązku naprawienia szkody na zasadach ogólnych. W judykaturze panuje jednolity pogląd, z którego wynika, że jeśli kupiony towar jest wadliwy, nabywca ma wybór co do sposobu uzyskania rekompensaty od sprzedawcy: może dochodzić swych praw z rękojmi za wady, może też żądać odszkodowania za faktyczną szkodę, jakiej doznał wskutek wadliwości towaru. Oprócz rękojmi, w przypadku wad rzeczy sprzedanej, możliwe jest dochodzenie roszczeń przeciwko sprzedawcy na zasadach ogólnych, tj. według reguł art. 471 i n., k.c. i to zarówno obok jednoczesnego korzystania z instytucji szczególnych (art. 566 § 1 k.c.), jak i bez korzystania z tych instytucji. Możliwość dochodzenia przez kupującego roszczenia odszkodowawczego na zasadach ogólnych nie eliminuje nawet utrata przez kupującego uprawnień z tytułu rękojmi za wady rzeczy (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CSK 243/12 LEX nr 1353200, wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 26 stycznia 2016 w Ł. I ACa 959/15, LEX nr 2000518, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 listopada 2011 r., I ACa 496/11, OSAB 2011/4/25-30). Sąd Rejonowy ustalił, iż powód nie złożył oświadczenia o obniżeniu ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej i na tej podstawie nie żądał od pozwanego zwrotu kosztów poniesionych w związku z usunięciem usterki w aucie, w konsekwencji czego Sąd przyjął, że w rozpoznawanej sprawie powód dochodzi roszczenia odszkodowawczego na zasadach ogólnych. Z ustaleniem tym trzeba się zgodzić, mając na względzie ogół twierdzeń podnoszonych przez powoda w toku postępowania. Za Sądem Najwyższym warto wskazać, że powód, który kupił od pozwanego rzecz obciążoną wadami fizycznymi może dochodzić roszczeń opartych na reżimie odpowiedzialności z tytułu rękojmi, gwarancji lub odszkodowawczym: kontraktowym lub deliktowym. Każdy z powyższych reżimów opiera się na innych przesłankach i zasadach, wybór każdej z tych podstaw odpowiedzialności determinuje inny zakres okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, faktów, które musi udowodnić powód oraz środków obrony pozwanego i faktów, które on musi udowodnić. Jeżeli powód wskazał w pozwie, że

żąda zasądzenia od pozwanego określonej kwoty z tytułu obniżenia ceny rzeczy wadliwej, określił tym samym, że opiera powództwo na reżimie odpowiedzialności pozwanego z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej i ukształtował przedmiotowo proces jako oparty na bezwzględnej odpowiedzialności pozwanego na zasadzie ryzyka (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2009 r., V CSK 180/09, Lex nr 551156).

Mając na względzie powyższe uwagi, analizie należało poddać treść żądania wyrażonego w pozwie. Powód, w petitum pozwu wskazał, iż żąda zasądzenia kwoty 18.833 zł wraz z odsetkami od wskazanej daty. Powód opisał okoliczności faktyczne, na podstawie których dochodził roszczenia (w szczególności fakt zawarcia umowy, wadliwość sprzedanego towaru pomimo zapewnień sprzedawcy, wysokość poniesionej szkody), nie podając jednocześnie podstawy materialnoprawnej prawnej swojego żądania. W toku całego postępowania powód nie powoływał się na uprawnienia przysługujące mu z tytułu rękojmi za wady fizyczne. Na roszczenia z tytułu rękojmi nie powoływał się również w stosunkach z pozwanym, kierując do niego wezwania do zapłaty. Trudno jest zatem uznać, w świetle przytoczonych przez powoda podstaw faktycznych, że dochodził on roszczenia opartego na odpowiedzialności pozwanego z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy sprzedanej. Zatem zarzut niezastosowania art. 560 § 1 k.c. jest nieuprawniony. Skoro bowiem powód sam nie powoływał się w ramach procesu na uprawnienia przysługujące mu na podstawie art. 560 § 1 k.c., Sąd również nie mógł z urzędu badać, czy nie zachodzą podstawy do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego z tytułu rękojmi.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy oddalił bezzasadną apelację na podstawie art. 385 k.p.c., o kosztach rozstrzygając na podstawie art. 98 kpc w zw. § 2 pkt 5 i § 10 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.